

Norwegia ostrzega przed skutkami ubocznymi „szczepień”

16 stycznia 2021

Norwescy urzędnicy zdrowia zmienili zalecenia dotyczące tego, kto powinien otrzymać preparat przeciwko COVID-19 w świetle niewielkiej liczby zgonów osób starszych, obecnie pozostawia się indywidualnym lekarzom decyzję kto powinien zostać „zaszczepiony”.

Norweska Agencja Leków poinformowała w czwartek, że 29 osób doświadczyło skutków ubocznych, z czego 13 zmarło. Wszystkie zgony miały miejsce wśród pacjentów w domach opieki i wszyscy byli w wieku powyżej 80 lat.

Agencja wymieniła gorączkę i nudności jako skutki uboczne, które „mogły doprowadzić do śmierci niektórych słabszych pacjentów” – poinformował Sigurd Hortemo z Norweskiej Agencji Leków.

Według oficjalnych danych w tym skandynawskim kraju od końca grudnia ponad 30000 osób otrzymało pierwszy zastrzyk preparatu Pfizera lub Moderny. „Nie jesteśmy tym zaniepokojeni. Jest całkiem jasne, że te szczepionki niosą ze sobą pewne niewielkie ryzyko, w przypadku najslabszych pacjentów” – powiedział norweskiej telewizji NRK Steinar Madsen, dyrektor medyczny agencji.

Norweska Agencja Leków stwierdziła skutki uboczne u 21 kobiet i ośmiu mężczyzn. Agencja stwierdziła, że „oprócz tych, którzy zmarli, dziewięć miało poważne skutki uboczne bez śmiertelnych konsekwencji, a siedem mniejsze. Dziewięciu pacjentów miało reakcje alergiczne, silny dyskomfort i ostrą gorączkę, podczas gdy lżejsze skutki uboczne obejmowały silny ból w miejscu wstrzyknięcia.

Ustalenie, czy preparat szczepionkopodobny spowodował zgony, może być bardzo trudne i wymaga, aby najpierw wykluczyć wszystkie inne potencjalne przyczyny. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zgłosiły również szereg przypadków skutków ubocznych ze skutkiem śmiertelnym.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net